

Ks. Henryk Bołczyk Honorowym Obywatelem Rudy Śląskiej

– Mam świadomość zaciągania bardziej długu, niż wrastania w wielkie honory – powiedział podczas odbierania tytułu „Honorowy Obywatel Miasta Ruda Śląska” ksiądz prałat dr Henryk Bołczyk. Rudzianin był m.in. kapłanem górników kopalni „Wujek” w Katowicach w latach 1980 – 1981, a także moderatorem krajowym oraz generalnym Ruchu Światło – Życie. Postać księdza prałata Bołczyka przedstawiona została w filmie Kazimierza Kutza „Śmierć jak kromka chleba”.

– Nie da się w skrócie opowiedzieć, czego ksiądz dokonał podczas wielu lat swojej posługi kapłańskiej, mogę tylko powiedzieć tradycyjne „Bóg zapłać” – powiedział Krzysztof Mejer, zastępca prezydent miasta.



Ruda Śląska jest mi bliska – podkreślał ksiądz Bolczyk. – Całe dzieciństwo przeżyłem w Halembie, a tamten czas nieustannie wraca i równocześnie odzwierciedla historię nie tylko moją, ale wszystkich, którzy urodzili się przed 1939 rokiem – mówił.

Podczas uroczystości ksiądz Henryk Bolczyk wspominał m.in. koszmar wojny, ucieczkę z Halemby do Chełmu i bezpośrednie zderzenie z walkami, widok ofiar czy kilkutygodniowe ukrywanie się w piwnicy przy ul. Sienkiewicza 13 (dzisiaj Harcerska). – Z perspektywy lat muszę powiedzieć, że nie pamiętam strachu – podkreślił. – Miałem poczucie pokoju i bezpieczeństwa wewnętrznego. Myślę, że to owoc wiary i ufnej rozmowy moich rodziców z Bogiem – dodał.

Ks. Henryk Bolczyk urodził się 14 listopada 1938 roku w Halembie. Tam spędził dzieciństwo, a w kościele p.w. Matki Boskiej Różańcowej był ministrantem. W latach 1952-1956 uczył się w Gimnazjum św. Jacka w Katowicach, które przekształcono w Niższe Seminarium Duchowne. W roku 1962 ukończył Wyższe Seminarium Duchowne w Krakowie, a w 1978 Katolicki Uniwersytet Lubelski. 24 czerwca 1962 roku w Katowicach przyjął święcenia kapłańskie z rąk bpa Herberta Bednorza. Wtedy też rozpoczął pracę wikariusza w parafiach diecezji katowickiej, najpierw w Świętochłowicach, później w Katowicach, Zebrzydowicach oraz Rybniku.

Od 1968 roku był związany z Ruchem Żywego Kościoła, przekształconym w Ruch Światło-Życie. Od 1985 był moderatorem krajowym, a od 1993 także moderatorem generalnym Ruchu oraz jednym z pomysłodawców i twórcą powstałej w 1989 roku Fundacji „Światło-Życie”.

Będąc proboszczem parafii p.w. św. Michała w Katowicach (1980–1992) niósł wsparcie górnikom podczas strajku i pacyfikacji w kopalni „Wujek”, m.in. prowadził rekolekcje dla załogi i rodzin górniczych, a na prośbę górników odprawił na terenie kopalni mszę św. Po 16 grudnia 1981 roku organizował i odmawiał modlitwy pod krzyżem w miejscu zbrodni, wspomagał duchowo rodziny zabitych i rannych górników oraz pozyskiwał środki finansowe na pomoc potrzebującym.

Zainicjował również budowę kościoła Ofiar Wujka pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Katowicach-Brynowie. Wydarzenia tego okresu opisał w książce „Krzyż nigdy nie umiera. Siedem stacji krzyża kopalni Wujek. Refleksje duszpasterza”. – Mojej wewnętrznej wolności i wartości, których nauczyli mnie rodzice, proboszcz, Halemba, rzeczywistość polityczna nigdy nie zachwiała – podkreślił dziś ksiądz prałat.

– Jako młody reporter uczestniczyłem w pierwszym procesie zomowców, którzy pacyfikowali kopalnię „Wujek” – wspominał wiceprezydent Krzysztof Mejer. – We wszystkich zeznaniach

górników, świadków tamtych tragicznych wydarzeń pojawiało się nazwisko księdza Henryka Bolczyka. Była to dla mnie niesamowita rzecz i najlepsza lekcja historii – mówił wiceprezydent.

– Nie wybierałem dnia urodzin, ani rodziców, Halemby czy czasów komunistycznych – mówił w swym wystąpieniu ksiądz Bolczyk. – Pan Bóg daje życie, stawia przed człowiekiem różne warunki nie dlatego, by niszczyć, ale hartować i przez czasy, systemy i ludzi uczyć jednego: wygraj życie, bo jest darem. Istota polega na tym, żeby dać się prowadzić temu, który to życie najlepiej zna i kocha – powiedział.

Warto wspomnieć, że ksiądz Henryk Bolczyk był postulatorem diecezjalnym procesu beatyfikacyjnego ks. Franciszka Blachnickiego. Po przejściu na emeryturę zamieszkał w Carlsbergu w Niemczech, gdzie włączył się w prace Międzynarodowego Centrum Ewangelizacji Światło-Życie. W 2010 r. na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim obronił pracę doktorską z teologii. Za swoją działalność został odznaczony m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce, za osiągnięcia w podejmowanej z pożytkiem dla kraju pracy zawodowej i społecznej.